



Posel Janusz Zemke gościł w „Rozmowie dnia” na antenie Radia Pomorza i Kujaw (11 października br.). Rozmowa z redaktorką Magdą Jasińską rozpoczęła się od pielgrzymki do miejsca katastrofy smoleńskiej...

...i awaryjnych samolotów, które nie zdołały bez kłopotów przewieźć pielgrzymów z powrotem do kraju.

– Z wyposażeniem Polski w samoloty było od dawna nie najlepiej i jest tak nadal – mówił poseł Zemke. Mimo zapowiedzi, że sprawa zostanie rozwiązana przez MON, dalej stosuje się tylko półśrodki w postaci dzierżawienia embraerów od LOT-u. Ja to silnie krytykuję, bo państwo polskie w tej sytuacji i tak nie będzie miało dyspozycyjnych samolotów. Nie myślę tu tylko o samolotach dla potrzeb VIP-ów, ale dyspozycyjnych samolotach państwa polskiego w sytuacjach awaryjnych.

**Posłuchaj audycji "Rozmowa dnia":**

[Pobierz Adobe Flash Player](#) by odtworzyć film.

```
var flashvars = { shuffle: "false", file: "http://www.janusz-zemke.pl/_xml/50/playlist.xml",
displayheight: "300", bgcolor: "0x00153c", frontcolor: "0xFFFFFFFF", lightcolor:
"0x3e93cc" }; var params = { wmode: "opaque", allowfullscreen: "true" };
var attributes = { }; swfobject.embedSWF("/flash/flvplayer.swf", "xmlplayer0", "425", "300",
"9", "", flashvars, params, attributes);
```

Czy dostatecznie głośno pukamy do Rosji, bo materiały ze śledztwa powinny do nas szybciej nadchodzić... - pytała redaktorka Jasińska.

– Mnie się wydaje, że działania strony polskiej w tym zakresie są za delikatne. Przykładem klinicznym tej działalności było to, co się działo z wrakiem samolotu, który leżał i niszczał. Do ilu decydujących nie dotarło że jest to miejsce śmierci 96 osób. Dopiero kiedy strona polska zaczęła reagować ostrzej, Rosjanie potrafili w ciągu kilku dni wszystko uporządkować. To pokazuje brak determinacji z naszej strony.

Jeśli chodzi o mój osąd, to mam zaufanie do osób z komisji badającej wypadki w lotnictwie. Lepszych specjalistów nie ma ani w Polsce, ani w Rosji. Liczę, że prace tej komisji wyjaśnią wszystkie przyczyny katastrofy.

Kolejny temat rozmowy dotyczył nieudzielenia wotum zaufania Ryszardowi Kaliszowi podczas sobotniej Konwencji SLD. Janusz Zemke powiedział, że ostatnie zachowania R. Kalisza budziły w szeregach SLD silne reakcje, nie zawsze ciepłe. Bo czy członek najwyższych władz SLD, który powinien działać na rzecz umocnienia lewicy, powinien brać udział w kongresie założycielskim innego ruchu (Janusza Palikota)? R. Kalisz poszedł o krok za daleko. Część delegatów na Konwencji wyraziła swoją negatywną ocenę w głosowaniu nad wotum zaufania do członków Zarządu Krajowego SLD, pozbawiając tym samym R. Kalisza funkcji w ZK.

Pytany zaś o zachowanie bydgoskiej radnej Felicji Gwincińskiej, która oddała legitymację SLD i staruje do wyborów z listy komitetu poparcia obecnego prezydenta Konstantego Dombrowicza – J. Zemke powiedział, że jego to nie dziwi, albowiem w tej kadencji Rady Miasta F. Gwincińska wielokrotnie głosowała inaczej niż Klub Radnych SLD, przykładowo wtedy, kiedy przyjmowano budżet miasta. Są takie głosowania, niezbyt często, jak wybór rządu czy budżet, gdzie albo się jest z jakąś formacją, albo się nie jest. F. Gwincińska dokonała tego wyboru dosyć dawno, głosując przeważnie tak jak chciał prezydent Dombrowicz. Jak to się mówi po marksistowsku – Szczęść Boże na nowej drodze życia!

Janusz Zemke potwierdził też, że włączy się w kampanię wyborczą w regionie. W listopadzie wszystkie piątki, soboty i niedziele będzie przebywał na terenie województwa kujawsko-pomorskiego, spotykając się w 5 miastach wydzielonych i 19 powiatach, gdzie będzie wspierał kandydatów SLD na listach wyborczych.

**(not. nim, Bydgoszcz, 11 października 2010 r.)**